

Zaolzie. Trzy trzynieckie Kluby Kobiet PZKO na wspólnej wystawie

Data publikacji: 20.05.2025 9:11

W miniony weekend (16-18.05) Dom Polskiego Związku Kulturalno Oświatowego im. Adama Wawrosha w Trzyńcu-Tarasie wypełnił się rękodziełem, zapachem domowych wypieków i gwarem rozmów. Panie z trzech Klubów Kobiet działających przy Miejscowych Kołach PZKO w Trzyńcu-Starym Mieście, Trzyńcu-Osiedlu i Trzyńcu-Łyżbicach po raz pierwszy zorganizowały wspólną wystawę. Pokazały to, co przez miesiące – a często i lata – tworzyły własnymi rękami.

□

Ekspozycja prezentowała rękodzieło w rytmie czterech pór roku – od wielkanocnych zajączków po zimowe stroiki, od letnich ozdób po jesienne kompozycje z kasztanów i orzechów. Były hafty, robótki na drutach i szydełku, szyta biżuteria, klockowane koronki, dekoracje z drutu i naturalnych materiałów. Każda technika wymagała czasu, cierpliwości i serca.

– Zbieranie eksponatów trwało długo, ale samo przygotowanie wystawy zajęło nam kilka dni intensywnej pracy – mówiła Barbara Bulawa, prezes MK PZKO Trzyniec-Osiedle. ***– Chciałyśmy, żeby było różnorodnie i po prostu po naszymu. A skoro już się napracowałyśmy, to wystawa musiała potrwać przynajmniej trzy dni*** – dodała.

Działalność Klubów Kobiet przy PZKO to nie tylko rękodzieło. Organizują pogadanki, spotkania towarzyskie, wspólne wyjazdy, tradycyjne imprezy sezonowe, a także dbają o utrzymanie i życie Domów PZKO. ***– Działamy, żeby ten dom utrzymać, żeby móc go wyremontować*** – mówiła Barbara Bulawa.

Wspólna wystawa była nie tylko okazją do pokazania dorobku, ale także do współpracy. Panie wspólnie układały stoły tematycznie według pór roku, zajmowały się dekoracjami, a także przygotowały bufet z domowymi ciastami, kanapkami i napojami.

Wystawa trwała trzy dni – od piątkowego popołudnia 16 maja do niedzielnego południa. Jak wyjaśniła Barbara Bulawa, prezes MK PZKO Trzyniec Osiedle, przygotowań było tyle, że jednodniowa ekspozycja nie oddałaby włożonego wysiłku.